

## **NARKOTYKI - OPIS I DZIAŁANIE**

Czym naprawdę są narkotyki, skąd pochodzą, jaki jest ich skład i wygląd. Znajdziecie tutaj opis najbardziej popularnych środków.

### **Narkotyki - co to właściwie takiego?**

Substancji pochodzenia naturalnego, jak i uzyskanych drogą chemiczną, o których mówi się, iż są narkotykami, jest bardzo wiele. Mimo zaszeregowania ich w pewne grupy, działanie tych środków jest niezmiernie trudne do przewidzenia. Narkotyk jest identycznym stymulatorem, jak alkohol (z tą różnicą, że wywiera o wiele bardziej degradujący wpływ na organizm). Każdy ze środków odurzających wpływa na narkomana w sposób indywidualny i inny. Ta sama dawka, przyjęta w tym samym czasie i otoczeniu przez dwie osoby może wywołać różne reakcje, np. euforię, podniecenie, melancholię, strach, a nawet schizofrenię. Działanie narkotyku zależy od wielu czynników. Podstawowe z nich to:

- stan organizmu w czasie przyjmowania substancji odurzającej,
- ilość przyjętej dawki i jej jakość, na którą wpływa zarówno proces produkcji, jak i środki, z którymi dany narkotyk został zmieszany (np. do niektórych odmian popularnych obecnie tabletek ekstazy dodawana jest strychnina),
- stopnia uzależnienia od danej substancji.
- sposobu przyjmowania (działanie najsilniejsze i niemal natychmiastowe występuje po wprowadzeniu narkotyku bezpośrednio do krwiobiegu),
- towarzystwa i środowiska, w którym zażywa się narkotyk.

Działanie narkotyku opiera się na zachwianiu naturalnej równowagi organizmu i degradacji jego zmysłów. W zależności od siły tej degradacji narkotyki dzielimy na dwie grupy: miękkie i twarde. Do pierwszej należą środki, które nie wywołują nieodwracalnych zmian w organizmie (Typowym ich przykładem jest marihuana, popularnie nazywana trawką). Jest to bardzo wąska grupa środków. W niektórych krajach szeroko dyskutuje się o możliwości legalizacji tych narkotyków. W grupie drugiej znajduje się nieporównywalnie większa liczba różnych substancji. Są tu środki pochodzenia roślinnego np. kokaina, syntetycznego np. LSD, jak również artykuły przemysłowe wykorzystywane w celu odurzenia np. różnego rodzaju kleje. To właśnie środki z tej grupy są największym zagrożeniem, ponieważ niezmiernie szybko wywołują stan uzależnienia:

- fizycznego, objawiającego się potrzebą przyjmowania danego środka i bólami w przypadku nie dostarczenia go do organizmu,
- psychicznego, potrzeba przyjmowania kolejnych działek narkotyku powodowana niemożliwością psychicznej egzystencji bez wpływu środka odurzającego na świadomość.

U zaawansowanych narkomanów (decyduje okres zażywania, ilość oraz jakość narkotyku) występuje zjawisko tzw. głodu narkotycznego, polegającego na całkowitym

uzależnieniu zarówno psychicznym, jak i fizycznym od narkotyku. W tym stadium uzależniony nie ma już możliwości zerwania z nałogiem. Próby skończenia z nim we własnym zakresie, bez fachowej pomocy medycznej, mogą być tragiczne w skutkach.

Największą grupę odbiorców narkotyków stanowi obecnie młodzież. Doskonale zorganizowane szkolne sieci dealerskie zapewniają każdej młodej osobie łatwy dostęp do środków odurzających. Narkotyki opanowują nawet szkoły podstawowe, sięgają więc po nie coraz młodsi. Do najczęściej zażywanych przez młodych ludzi należą:

### **Amfetamina**

Biała śmierć. Narkotyk ten opisuję w pierwszej kolejności, ponieważ jest jednym z najgroźniejszych i najszybciej uzależniających środków dostępnych na rynku. Jego niska cena powoduje, iż młodzież niezwykle często po niego sięga. Nadużywanie tego narkotyku może stać się niezmiernie szybko przyczyną śmierci.

Polska jest czołowym producentem amfetaminy. Pochodzący z nielegalnych laboratoriów i wytwórni polski proszek osiąga rzadko spotykaną czystość 90 - 98%. Spożycie amfetaminy jest u nas dużo większe niż w innych krajach. Wśród młodzieży panuje mylne przekonanie, że ułatwia ona koncentrację i naukę, może właśnie dlatego nazywana jest najczęściej "spidem".

Narkotyk ten został odkryty w 1910 roku. Pierwszy raz wykorzystano go do celów medycznych kilkanaście lat później. Zwalczano dzięki niemu niekontrolowane napady snu. Wykorzystanie amfetaminy nie skończyło się jednak na zastosowaniu jej w medycynie. Już podczas drugiej wojny światowej trafiła ona do masowego obrotu. Szczególnie popularna była w niemieckich i japońskich kręgach wojennych. Niestety, popyt na nią nie zginął wraz z wojną. Moda na biały proszek ogarniała coraz większe kręgi odbiorców, do których zaczęły się zaliczać nawet środowiska sportowe.

Dopiero w latach 50. przeanalizowano dokładnie działanie amfetaminy. Okazało się, iż przyczyną wielu niewyjaśnionych do tej pory zgonów było właśnie jej zażywanie. Od tego czasu handel amfetaminą został zabroniony. Osoby, które uzależniły się od niej, nie były w stanie skończyć z nałogiem. Świat przestępczy bardzo szybko zorientował się, że na produkcji amfetaminy można zarobić fortunę. Jak grzyby po deszczu powstawały kontrolowane przez mafie nielegalne wytwórnie.

Amfetamina dostępna jest w kraju pod postacią białego proszku, konsystencją przypominającego cukier puder. Najczęściej spotykany sposób jej przyjmowania to zasysanie niewielkich porcji, nazywanych kreskami, przez nos. Narkotyk wciąga się poprzez zwinięty w rurkę banknot, kawałek kartki lub słomkę do napojów. Po kilku miesiącach takiego zażywania zostaje uszkodzona delikatna błona nosowa, z której zaczyna wypływać krew. Fani amfetaminy zaczynają przyjmować ją doustnie. W tym przypadku uszkodzone zostaje szkliwo i po krótkim czasie zęby atakuje próchnica.

Od amfetaminy narkomani oczekują niespożytej siły i energii. Spełnia ona swoją rolę, jednak cena, którą organizm za to płaci, jest ogromna. Amfetamina jest niezwykle silnym środkiem pobudzającym. Jej stałe przyjmowanie umożliwia pełną eksploatację organizmu nawet przez okres siedmiu – dziesięciu dni bez potrzeby snu. Po jej zażyciu narkoman traci chęć przyjmowania pokarmów, co więcej – spożywanie posiłków jest często niemożliwe. Już po pierwszych kilkunastu dniach ciągłego zażywania amfetaminy można stracić na wadze 10 - 15 kg. Jest to narkotyk najszybciej wywołujący

schizofrenię, depresję, lęki, paranoję i niepożądane halucynacje. Amfetamina ogranicza, a po dłuższym czasie uniemożliwia odbywanie stosunków płciowych.

Cena jednego grama amfetaminy w nielegalnym obrocie hurtowym wynosi 10 - 14 zł. Ma wtedy czystość ok. 95%. Na rynek trafia po zmieszaniu z inną substancją, osłabiającą jej działanie o ponad połowę (najczęściej stosowana jest glukoza). Przyjmowanie czystej amfetaminy, podobnie jak większości narkotyków, jest możliwe tylko dożylnie.

Narkotyk ten dystrybuowany jest w małych foliowych woreczkach, zawierających gram produktu, z którego narkoman uzyskuje najczęściej dziesięć porcji. Cena jednego grama w obrocie detalicznym waha się od 35 do 60 zł. Aby amfetamina była bardziej przystępna cenowo dla młodzieży, każdy dealer posiada w sprzedaży jednorazowe porcje, nazywane setkami (1/10g). Pakuje się je w niewielkie kawałki folii aluminiowej.

Osobę zażywającą amfetaminę rozpoznać można po nadmiernie powiększonych źrenicach, obfitym poceniu się, jadłowstręciu, bezsenności, niemożliwej do opanowania chęci mówienia, często o oderwanych od siebie lub zmyślonych zdarzeniach, po nerwowych ruchach i tikach twarzy.

Nic nie wskazuje, by moda na amfetaminę miała minąć, co więcej, notuje się stały wzrost jej sprzedaży. Apeluję do młodzieży czytającej tę książkę, aby nigdy nie dała wciągnąć się w śmiertelną przygodę z białym proszkiem, który jest jednym z najstraszliwszych narkotyków.

## **Ecstasy**

W ostatnich latach młodzież całego świata ogarnęła nowa psychodeliczna mania. Stworzono na jej potrzeby specjalny rodzaj muzyki - GOA psychodelik. Młodzi ludzie zaczęli nawet ubierać się w dziwne, "kosmiczne" stroje hołdujące tej modzie. Oprócz nowej muzyki i nowych krojów ubrań, psychodeliczny styl życia niesie ze sobą coś jeszcze. Jest to moda na ECSTASY, która pod wieloma względami jest dużo gorsza od amfetaminy.

W 1914 roku austriacki uczyony na bazie alkaloidu z kaktusa meksykańskiego i gałki muszkatołowej stworzył nową substancję, nazywaną MDA. Badania dowiodły, że jest ona silnym eliksirem miłości, pozwalającym przez długi czas utrzymać organizm w stanie podniecenia. MDA nie podbiło jednak rynku i na kilkadziesiąt lat pozostało w uśpieniu. Moda na tę substancję powróciła w latach 90. i nosi nazwę Ecstasy. Młodzież już po pierwszym zażyciu tego narkotyku dochodzi do wniosku, iż musi on być nieodłącznym elementem każdej zabawy, prywatki czy wizyty w dyskotekę. Niestety, nie jest to ten sam środek, co na początku wieku. Chemicy pracujący w mafijnych laboratoriach zaczęli przeprowadzać z MDA eksperymenty, które kontynuowane są do tej pory. Ecstasy mieszana jest z coraz to nowymi środkami. Niedawno stwierdzono, że jednym ze składników jest silnie trująca strychnina występująca w szczerzym ogonie. Oczywiście, każda nowość musi zostać przetestowana. W tym przypadku rolę królików doświadczalnych odgrywa zażywająca ecstasy młodzież.

Świat niejednokrotnie obiegły wstrząsające wieści o śmierci już po pierwszym kontakcie z tym narkotykiem. Nie odstraszyło to bynajmniej jego fanów. Ich krąg poszerza się coraz bardziej i wypiera z rynku inne, czasem o wiele mniej szkodliwe narkotyki.

Osoby zażywające ecstasy oczekują od niej bardzo wiele, a ona spełnia cele, które się przed nią stawia. Po jej zażyciu uzyskuje się niemal niespożytą energię, umysł nawiedzają niesamowite wizje, których nie da się opisać słowami.

Długie przyjmowanie ecstasy powoduje nieodwracalne zmiany w mózgu. Ofiarę tego nałogu nie można przywrócić do normalnego stanu psychicznego, ma ona rozdwojoną jaźń i żyje w dwu światach, realnym i stworzonym przez siebie. Narkoman, który przeżył załamanie emocjonalne po przyjmowaniu tego środka, nie ma nawet szansy na skuteczne leczenie. Przeprowadzone nad tym narkotykiem badania wykazały, iż wywołuje on bardzo szybko zaburzenia wzroku, powoduje ogromne skoki ciśnienia tętniczego, co w konsekwencji prowadzi do wylewu krwi do mózgu. Ponadto ecstasy powoduje silne stany depresyjne i lękowe, a także prowadzi do niepożądanych halucynacji.

Ecstasy sprzedawana jest w niewielkich okrągłych tabletkach. Wyglądem przypomina tabletki lekarstwa, dlatego nazywana jest najczęściej pigułą lub pigułką. W zależności od składu każdy rodzaj tego narkotyku ma swoją nazwę, której symbol jest tłoczony na tabletkce. Do najczęściej spotykanych nazw należą: słonko, dolar, smile, gołąbek, grom. Cena jednej tabletki w obrocie hurtowym wynosi 8 - 11 zł. U ulicznego dealera osiąga wartość 30 - 45 zł. Ecstasy dystrybuowana jest głównie w młodzieżowych klubach i na masowych imprezach TECHNO.

W zależności od składników występujących w tabletkce, narkomana przyjmującego ecstasy rozpoznać można po braku reakcji na czynniki zewnętrzne lub nadmiernej chęci niezrozumiałego mówienia, kotłowaniu się, nieskoordynowanych ruchach, powiększonych źrenicach.

Osobom zażywającym ecstasy przypominam, że są królikami doświadczalnymi w rękach mafii. Jeśli nie chcecie skończyć życia po przyjęciu nie wiadomo jaką trucizną naszpikowanej tabletki i nie chcecie być wykorzystywani przez szalonych chemików, to skończcie z tym nałogiem. Naprawdę istnieje zabawa bez ecstasy!

### **Marihuana i haszysz**

Już w najstarszych przekazach historycznych wyczytać można, iż narkotyki te były wykorzystywane przez człowieka. Uzyskuje się je z konopi indyjskich - rośliny z rodziny pokrzywowatych i konopiowatych. Występuje ona również w naszym kraju. Swoje narkotyczne właściwości konopie indyjskie zawdzięczają zawartemu w nich składnikowi o nazwie THC. Największe plantacje występują w Pakistanie, Nepalu, Afganistanie, a także ostatnio w azjatyckich republikach byłego Związku Radzieckiego. Nasze rodzime konopie są niemal pozbawione czynnika THC, nie odgrywają więc większej roli w narkotycznym biznesie.

Marihuanę w dużych ilościach spożywali tworzący rewolucję lat 60. hipisi. Nawet obecny prezydent Stanów Zjednoczonych B. Clinton przyznał, że w czasach studenckich miał z nią kontakt. Wydawałoby się więc, iż jest to całkowicie bezpieczny narkotyk. Marihuana rzeczywiście nie wyrządza fizycznych szkód w organizmie, a proces uzależnienia się jest dość długi. Ze wszystkich dostępnych narkotyków jest ona najmniej niebezpieczna, zatruwa organizm w mniejszym stopniu jak wódka. Czy więc wszyscy powinniśmy ją palić? Po dłuższym okresie jarania trawa wywołuje stan obojętności. Palacz marihuany przestaje stawiać sobie jakiegokolwiek cele. Czuje się dobrze, bez względu na otaczającą go rzeczywistość, nie widzi potrzeby żadnych zmian i nie ma żadnej motywacji życiowej.

Działanie tego narkotyku przypomina trochę efekt upojenia alkoholowego. U zażywającej osoby zaobserwować można potrzebę towarzystwa, w początkowym okresie ćpania wywołuje śmiech, nawet z bardzo błahego powodu, brak koordynacji ruchu, niemożliwość dokładnej oceny odległości, brak poczucia czasu. Po dłuższym czasie zażywania podczas zejścia narkotyku z organizmu występują zawroty głowy i apatia.

\*\*\*

Haszysz również jest produktem otrzymywanym z konopi indyjskich. Jego wpływ na organizm znacznie różni się od wpływu marihuany. Przede wszystkim zawartość narkotycznego środka THC może być w nim 4 - 5 razy większa. Moc haszyszu określa się po jego kolorze, im jest ciemniejszy, tym większy jest jego wpływ. Czerwono - brązowy kolor wskazuje, iż jest on w nieznacznym stopniu silniejszy od marihuany. Natomiast haszysz koloru czarnego powodować może nawet halucynacje, zanik świadomości – niemożliwość oceny miejsca pobytu, całkowity brak możliwości oceny czasu. Do wszystkich skutków wynikających z palenia marihuany, w przypadku haszyszu dochodzą zaburzenia pracy serca, możliwość wystąpienia stanów lękowych.

Obydwa narkotyki rozprawdane są w niewielkich foliowych torebkach zawierających 1g. produktu. Marihuana może mieć wygląd przypominający tytoń z papierosa lub zasuszone pąki kwiatów. Aby uzyskać większy narkotyczny efekt, moczona jest często w eterze. Haszysz natomiast występuje w zlepionych grudach, które przygotowuje się do zażycia po przełamaniu i wcześniejszym podgrzaniu.

Sposoby zażywania tych narkotyków są identyczne. Można łączyć je z tytoniem i robić skręta, w ten sposób powstają tzw. jointy. Innym sposobem jest palenie z pustej metalowej puszki po napojach. Robi się w niej kilka dziurek, na których kładzie się narkotyk i przypalając go zapalniczką zasysa się dym otworem, który służył do picia. W podobny sposób wykorzystuje się plastikową butelkę po napoju: robi się dziurkę w jej środku, narkotyk natomiast umieszcza się w folii aluminiowej u wylotu butelki. Narkotyki te palone są również w szklanych firkach do papierosów.

Ceny obu narkotyków są podobne. Gram marihuany w obrocie hurtowym kosztuje 9 – 11 zł, haszyszu 10 – 14 zł. Ceny detaliczne kształtują się odpowiednio: 30 – 40 zł.

Osobę będącą pod wpływem THC zawartego w konopiach indyjskich rozpoznać można po nadmiernej otwartości i wesołości, napadach histerycznego śmiechu, bardzo gwałtownej gestykulacji i potrzebie towarzystwa.

Marihuana i haszysz szkodzą powoli, ale skutecznie.

Opisane zostały trzy najczęściej zażywane przez młodzież rodzaje narkotyków. Oprócz nich dużą popularnością cieszą się inne substancje odurzające. Oto najbardziej popularne z nich.

## **LSD**

Narkotyk bezsensu istnienia wszechświata. Od czasu odkrycia w 1943 roku robi on oszałamiającą, międzynarodową karierę. LSD jest najmocniejszym z dostępnych środków halucynogennych. Jego zażycie powoduje niesamowite i niewyobrażalne

reakcje. Narkomani opowiadają o spostrzeganiu nieznanymi kolorów – które co najdziwniejsze – występują pod postacią dźwięków i spostrzeganie nieznanymi w normalnym świecie dźwięków pod postacią kolorów, a także o niesamowitej grze światła. LSD zmusza do przemyśleń nad sensem życia i robienia czegokolwiek. Osobie pod jego wpływem wydaje się, że ogarnęła całą możliwą do zdobycia wiedzę. Zdziwiający jest fakt, iż po zejściu narkotyku z organizmu przyjmująca go osoba nie może dokładnie określić czego dotyczyły jej wizje. Jest to najszybciej uzależniająca psychicznie narkotyku.

Przez kilkadziesiąt lat LSD dostępne było pod postacią nierozpuszczalnych w wodzie, przezroczystych kryształków, wyglądem przypominających cukier. Jest to czysta i najsilniejsza jego forma. Obecnie sposób sprzedaży LSD uległ zmianie. Dystrybuowany jest na arkuszach bibuły podzielonych na niewielkie kwadraciki zadrukowane powtarzającymi się wzorkami. Każdy taki kwadracik nasączony jest mikroskopijną dawką narkotyku. W takiej postaci narkotyku jest o wiele słabszy. Bez względu na przyjmowaną postać LSD jest bardzo zdradliwe. Zdarzają się przypadki, iż może pozostawać w organizmie w tzw. stanie uśpienia, by powrócić do swej aktywnej formy w niespodziewany sposób po kilku tygodniach, a nawet miesiącach.

Osoby, które są gorącymi zwolennikami tego narkotyku i na których robi on największe wrażenie, to najczęściej ci, którzy w swoim mniemaniu są tzw. niedocenionymi geniuszami. Wydaje im się, iż są wartościowymi i wybitnymi jednostkami. Prawda jest natomiast sprzeczna z tym poglądem. W przedziwny świat tego narkotyku uciekają ci, którzy nie są w stanie poradzić sobie z rzeczywistością. Są to słabe, nie radzące sobie w realnym życiu osoby.

W czasie buntu hipisowskiego lat sześćdziesiątych CIA przeprowadzało eksperymenty z LSD na specjalnie wybranej grupie "dzieci – kwiatów". Odizolowani od reszty społeczeństwa i stale narkotyzowani przez CIA hipisi uważali, że są twórcami buntu, założycielami i przywódcami nowej, wielkiej rewolucji, zmieniającej losy świata. Była to tylko mistyfikacja odbywająca się wyłącznie w ich znarkotyzowanych umysłach. W tym samym czasie ich koledzy, którzy nie zostali poddani temu eksperymentowi, rzeczywiście zmieniali ówczesną scenę polityczną i przeszli do historii jako bojownicy o pokój.

Działanie LSD zależy od ilości przyjętego narkotyku. Niewielka dawka wywołuje najczęściej świetliste wizje, zaburzenia słuchu i wzroku, brak poczucia czasu i oceny odległości. Stan upojenia narkotykiem trwać może nawet kilkanaście godzin. LSD przyjęte w dużej ilości wywołuje całkiem inne skutki. Narkomanowi wydaje się, że jest w stanie tworzyć otaczającą rzeczywistość, występujące halucynacje wydają się być stuprocentowo prawdziwe. Narkoman, który wymyśli sobie np. smoka, czuje jego fizyczną obecność, co więcej, jeśli fikcyjny smok w wizji wyrządza mu krzywdę, to odczuwa on rzeczywisty ból. Do sprzedaży nasączonych niewielką ilością narkotyku kwadracików bibuły zamiast kryształków czystego LSD zmusiły narkotyczny przemysł częste przypadki odbierania sobie życia przez jego fanów, którzy nie mogąc zapanować nad wywołaną wizją woleli popełnić samobójstwo niż ją kontynuować. Na szczęście, dzisiejsi entuzjaści tego narkotyku boją się zażywać więcej niż kilka kwadracików LSD naraz. W znacznym stopniu ograniczona więc została liczba przypadków odbierania sobie życia.

Narkotyku ten stanowi źródło największych mafijnych dochodów z obrotu substancjami odurzającymi. Koszt jego wyprodukowania jest niewielki, natomiast jedna

porcja to nie więcej niż 100 mikrogramów produktu. Narzut na tym narkotyku wynosi kilka tysięcy procent. Jego cena jest sztucznie utrzymywana na wysokim poziomie, gdyż w przeciwnym wypadku mógłby się załamać rynek sprzedaży innych narkotyków. Przy kupnie kilku tysięcy porcji LSD cena za jedną wynosi 3 – 4 zł, uliczny sprzedawca zażąda za nią 25 – 35 zł.

Narkomana zażywającego LSD rozpoznać można po braku koordynacji ruchów, nadmiernie poszerzonych źrenicach, braku spójności wypowiedzi, częstej zmianie tematu rozmowy.

Nie ma udowodnionych przypadków uzależnienia fizycznego od tego narkotyku, a jeśli nawet występują, to mijają po jego odstawieniu. LSD powoduje wyobrażenie o wielkości, ale tylko we własnym umyśle. Narkotyk ten nie niszczy ciała lecz mózg narkomana przemieni w roślinę.

### **Grzybki halucynogenne**

Narkomania, jak wiadomo, jest zgubnym nałogiem. Uzależniona osoba zrywa najczęściej kontakt ze światem. Powoduje to szybkie wyczerpanie wszelkich zasobów finansowych. Pozbawiony środków do życia i gotówki na zakup kolejnych środków odurzających narkoman szuka alternatywnych produktów umożliwiających mu tkwienie w nałogu. Takim produktem są właśnie grzybki halucynogenne. Rosną w całym kraju. Mogą być spożywane zaraz po zebraniu, jak również w postaci suszonej.

Czynnikiem halucynogennym w grzybkach jest psylocybina i psylocyna. Są to niezmiernie szkodliwe dla organizmu substancje. Powodują wprowadzenie go w stan otępienia i wywołują brak reakcji na bodźce zewnętrzne. Podobnie jak w przypadku LSD, grzybki halucynogenne wywołują pojawienie w umyśle niespotykanych kolorów i dźwięków, a także rozmycie i zaokrąglenie konturów wszelkich przedmiotów.

Osoba zażywająca grzybki halucynogenne oczekuje wywołania w umyśle barwnych obrazów, dziwacznych form, wrażenia, że w otaczającym świecie nie ma żadnego punktu oparcia. Jak większość narkotyków, grzybki spełniają stawiane im wymagania. Niestety, mają również zgubny wpływ na umysł zażywającej osoby. Długie ich przyjmowanie powoduje wystąpienie silnych stanów depresyjnych, lęków paranoidalnych, a także silnego otępienia.

Grzybki halucynogenne i LSD mają ze sobą wiele wspólnego. Oprócz tego, iż są to silne środki halucynogenne, to wywołują niemal identyczne objawy. Uzależnioną osobę można poznać po takim samym zachowaniu, jak w przypadku LSD.

Ze względu na powszechne występowanie grzybków halucynogennych nie odgrywają one istotnej roli w narkobiznesie. Nie stwierdzono obrotu nimi na szeroką skalę. Są rozprowadzane przez najbiedniejsze grupy toksykomanów i w postaci suszonej spożywane przez cały rok.

### **Heroina**

Niewątpliwie jest to najbardziej uzależniający narkotyk. Osoba, która wpadła w heroinowy nałóg, jest najczęściej na niego skazana aż do śmierci, która w tym przypadku następuje dość szybko.

Ten straszliwy narkotyk znany jest od końca XIX wieku. Zawrotną karierę wśród grup narkomanów rozpoczął od lat 20. obecnego stulecia. W zależności od odporności organizmu przyjmującej go osoby, uzależnienie może nastąpić już po zażyciu pierwszych kilku dawek. Narkotyk ten zmusza do ciągłego powiększania przyjmowanej

dawki. Prowadzi to do poważnego ryzyka przyjęcia zbyt dużej ilości. Nawet niewielkie przedawkowanie powoduje nieodwracalne porażenie istotnych ośrodków wewnętrznych organizmu, co w konsekwencji prowadzi do śmierci.

Stereotyp narkomana odnosi się właściwie do osoby zażywającej heroinę. Pozbawia ona jakichkolwiek motywacji życiowych. Powoduje, iż osobie uzależnionej przestaje zależeć na czymkolwiek, a jedynym celem narkomana jest przyjęcie kolejnej dawki. Fizycznie heroina powoduje olbrzymie ubytki w wadze ciała, silną anoreksję i częste wymioty.

Produktem wyjściowym do wytwarzania heroiny jest opium, którego największe uprawy znajdują się w Afganistanie, Pakistanie, Libanie oraz Meksyku. Aby uzyskać ten narkotyk, potrzeba bardzo wielu zabiegów chemicznych. Do Polski trafia najczęściej najgorsza jakościowo odmiana heroiny nazywana popularnie "Brown". Polscy fani heroiny nie przejmują się, że jest to w zasadzie nie oczyszczona jej postać. Nim trafi na zachodnie rynki zbytu, musi być poddana jeszcze kilku procesom chemicznego oczyszczania. Heroina w postaci "Brown" ma brązową barwę i najczęściej konsystencję dużych grud. Na bardziej wymagające rynki zbytu trafia heroina o śnieżnobiałej barwie i konsystencji przypominającej mąkę.

Heroina jest wyjątkowym narkotykiem. Zażywająca ją osoba nie doświadcza po przyjęciu dawki do organizmu ani stanu euforii, ani podniecenia. Nie można również oczekiwać, iż da ona niespożytą energię. Wręcz przeciwnie, tuż po zażyciu heroina wywołuje stan relaksu i zubożenia. Kolejną fazą, którą przechodzi narkoman, jest ogromna potrzeba odpoczynku, a wręcz snu. Jeśli fana heroiny nachodzą jakieś wizje to są to upiorne, przerażające i niezrozumiałe halucynacje.

Międzynarodowe kartele narkotykowe wybrały niedawno Polskę na szlak przerzutu tego śmiertelnego narkotyku na Zachód. Do naszego kraju zaczyna więc trafiać coraz częściej heroina charakteryzująca się bardzo wysoką czystością. Jak mówią narkomani, ma ona kilkukrotnie mocniejsze działanie i już pierwsze dwie - trzy dawki mogą powodować trwałe uzależnienie.

Heroina "Brown" jest najczęściej zażywana poprzez inhalowanie jej do nosa lub ust. Używany jest do tego celu kawałek folii aluminiowej (np. z opakowania po czekoladzie), na który rozsypuje się porcję narkotyku i podgrzewając od dołu płomieniem zapalniczki wdycha się opary przez zwinięty w rulon kawałek papieru. Palona heroina wydziela słodki zapach przypominający nieco aromat cynamonu. Taki sposób zażywania ma nieco mniejszą siłę oddziaływania od bezpośredniego wstrzykiwania narkotyku do krwiobiegu. W tym przypadku istnieje ogromne ryzyko zarażenia się chorobą AIDS na skutek posługiwania się niewysterylizowanymi strzykawkami.

Cena jednego grama w obrocie hurtowym wynosi ok. 25 – 35 zł, uliczna cena grama śmierci waha się od 110 do 150 zł. Dodatkowo w przypadku tego narkotyku często stosowane jest podbijanie ceny. Polega ono na wstrzymaniu dostaw na kilka dni. Uzależniony narkoman nie mogąc zastąpić heroiny żadnym środkiem po kilku dniach abstynencji zapłaci każdą cenę. Kupi od razu kilka porcji "na zapas". Nie mogąc jednak zapanować nad nałogiem, wykorzysta je jeszcze w dniu zakupu.

Uzależnioną od heroiny osobę można poznać po zubożeniu na wszystkie czynniki zewnętrzne. Często przestaje się przejmować swoją egzystencją, tzn. gdzie będzie mieszkać i co jeść. Po zażyciu tego narkotyku żaden odpoczynek i sen nie wydaje się wystarczająco długi.



Zażywania heroiny nie można porównać z niczym – jest to niewyobrażalne dno. Nic nie jest gorsze od popadnięcia w ten zgubny i najbardziej tragiczny w skutkach nałóg. Każdy, kto wpadł w heroinowy barłóg, oddałby wszystko, by się z niego wydostać. Niestety, dla ogromnej większości jest już za późno. Najbliższym synonimem słowa “heroina” jest wyraz “śmierć”!

Oczywiście, jest o wiele więcej rodzajów narkotyków. Opisane zostały jedynie te najczęściej zażywane i te, które są istotnym źródłem dochodu dla narkotykowych karteli. Celowo pominięty został opis kokainy. Narkotykowi temu poświęcony będzie osobny - czwarty rozdział.